

ODPOWIADAMY NA ZARZUTY DOT. RZEKOMEJ OPIESZAŁOŚCI W DZIAŁANIACH POSZUKIWAWCZYCH

W związku z publikacjami, które pojawiły się w mediach ogólnopolskich, a które sugerują beczynność Policji w sprawie zaginięcia mieszkańca Knuruwa, informujemy, że 23 czerwca w Komisariacie Policji w Knurowie (KMP Gliwice) dopiero po 18 godzinach od ostatniego kontaktu ze Sławomirem K., o zaginięciu powiadomiła policjantów jego partnerka. Mężczyzna zginął w Rybniku w dniu 22.06.2020, ostatni kontakt telefoniczny urwał się tuż po godzinie 23.00. Policjanci z Knuruwa natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia wdrożyli stosowne w takich sytuacjach procedury.

Po przyjęciu zgłoszenia policjanci od razu zarejestrowali zaginionego w policyjnych bazach. Oznacza to, że w przypadku napotkania go przez patrol policji w dowolnym miejscu w Polsce i sprawdzeniu jego danych, mundurowi wiedzieliby, że jest poszukiwany.

Jeszcze tego samego dnia stróże prawa ustalili rysopis, szczegóły ubioru zaginionego, a przede wszystkim rejon, w którym był ostatnio widziany. Sprawdzili również w systemach informatycznych Policji czy był legitymowany lub zatrzymywany, poczynili ustalenia w Szpitalu Specjalistycznym nr 3 w Rybniku oraz we wszystkich placówkach medycznych w Gliwicach i Rybniku. Sprawdzeniom poddano izby wytrzeźwień w Chorzowie, gdzie przewożone są osoby nietrzeźwe z Rybnika oraz Gliwic – niestety bez rezultatu. Wystosowano również pisma informujące o poszukiwaniach do korporacji taksówkarskich, jak i do Zarządu Transportu Metropolitalnego w Katowicach. Skontrolowano stacje paliw, przystanki komunikacyjne, parki i skwery w Knurowie, Rybniku oraz Czerwionce-Leszczynach. Policjanci z Knuruwa byli w stałym kontakcie ze stróżami prawa z Rybnika. Śledczy wykorzystali też szeroki wachlarz działań operacyjnych.

W dniu 25.06.2020 opublikowaliśmy na policyjnych stronach internetowych oraz w mediach społecznościowych wizerunek zaginionego i podaliśmy informacje dot. okoliczności zginęcia. Równocześnie policjanci przez cały czas wykonywali czynności w rejonie zaginięcia.

27 czerwca przed godziną 14.00 policjanci z Rybnika otrzymali wiadomość od partnerki zaginionego, że w pobliżu ulicy Robotniczej w Rybniku-Kamieniu, wraz z wolontariuszami odnalazła rzeczy osobiste należące do zaginionego. Na miejsce natychmiast skierowano przewodnika z psem do tropienia śladów ludzkich oraz grupę dochodzeniowo-śledczą. Tego samego dnia, w tym rejonie przeprowadzono działania poszukiwawcze z udziałem kilkudziesięciu policjantów z KMP w Rybniku, KP w Knurowie oraz OPP z Katowic, a także funkcjonariuszami z OSP, PSP oraz JRG. Obecni byli także ochotnicy, wolontariusze. Na miejscu pracowali także przewodnicy z psami tropiącymi, które niestety nie podjęły tropu. Tylko tego dnia sprawdzono 30 hektarów terenu.

Następnego dnia poszukiwania były kontynuowane z użyciem policyjnego śmigłowca i dronów. W poszukiwania włączyła się Specjalistyczna Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza PSP w Jastrzębiu-Zdroju, funkcjonariusze PSP w Rybniku oraz OSP z pobliskich miejscowości. Na miejsce skierowany został

śmigłowiec PZL „Sokół” z załogą Sekcji Pilotów Lotnictwa Policji w Krakowie. Tym razem przeszukano teren o powierzchni ok. 330 hektarów. Śmigłowiec sprawdził tereny nad lasami, stawami oraz polami w Rybniku-Kamieniu, Przegędzy i Szczygłowicach. Użyto także drona, którym przeszukiwano miejsca trudno dostępne dla funkcjonariuszy i psów: zbiorniki wodne, mokradła, tereny bagniste, torowisko biegnące równoległe do ulicy Mikołowskiej oraz drogę krajową nr 925 od Przegędzy do Rybnika. O wykonywanych czynnościach na bieżąco były informowane media. Wszystko po to, by dotrzeć do jak największej liczby odbiorców.

Poszukiwania w terenie na tak dużą skalę prowadzono jeszcze kilkakrotnie. Policjanci przesłuchali kilkudziesięciu świadków, zabezpieczyli nagrania z kamer oraz inne dowody rzeczowe. Wbrew różnym opiniom policjanci nadal nie ustają w poszukiwaniach, prowadzą czynności operacyjno - rozpoznawcze. Na bieżąco analizowane są też informacje napływające z mediów społecznościowych.

Sprawy zaginięć są przez Policję traktowane bardzo poważnie. Zgłoszeniom takim nadaje się wysoki priorytet, często angażując w poszukiwania nie tylko policyjne siły. W sytuacjach takich każda minuta ma znaczenie, dlatego tak ważne jest, by nie prowadzić poszukiwań wyłącznie na własną rękę i nie zwlekać z zawiadomieniem Policji.



Ocena: 4.8/5 (8)

[Tweetnij](#)